

# KORRESPONDENT

## WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

---

Z Torunia dnia 30. Maia. Król Jmć Pruski w Płocku trzeci Departament Rządów Prusko-Południowych ustanowił, których mićysce wprzody byto w Torunia. Prezydentem rządu będzie Pan Meyer Chef. Do tegoż Departamentu następne Powiaty są dodane, które wprzody należały do Piotrkowa Departamentu, iako to: Szrenski, Sierpski, Lipniński, Radzieiowski, Dobrzyński, Bielski, Płocki, Brzeski-Kujawski, Kowalski, Gostyński, Wyszogrodzki, Sochaczewski, Orłowski i Łęczyski.

---

### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

#### A N G L I A.

Z Londynu dnia 26. Maia.

*Reszta umowy między Królem Jmcią Angielskim i Cesarzem względem pożyczki.*

#### ARTYKUŁ PIĄTY.

Gdyby się nad wszelkie spodziewanie wydarzyć mogło, że gdziekolwiek zupełna część wypadłych diwidendow na pożyczkę końcem zaniechania wypłaty, która z strony Cesarza Jmci akceptowana została, od Rządu Angielskiego opłacona była, tedy zgodzono się, aby takowe pieniądze w Banku Angielskim, i to tylko w przy-

padku zdarzyć się mogącym następowały, gdy się Coupon, czyli zapewnienia *respektive* opłaconych diwidendow dostawia. — Każde więc Coupon, czyli każde zapewnienie, które się przystawi ma służyć za bezpieczeństwo takowey pewności opłaty, i mającemu one dać się prawo, gdzie się mu podobać będzie Podskarbach Cesarzkich sądownie pozywać dla odzyskania summy, która w rzeczonym Coupon czyli zapewnieniu wyrażona znajduje się z procentem 5tym rocznym licząc od daty wypłaty nastąpioney przez rząd Angielski.

#### ARTYKUŁ SZOSTY.

Gdy z strony Rządu Angielskiego Cesarz Jmć na rachunek tey pożyczki różne zakłady pieniędzmi poczynił, tedy jest postanowiono, aby rzeczone zakłady w ciągu roku terażniejszego w Londynie znowu wypłacone były. Te zaś zakłady mają w dwóch podobnych częściach w miesiącach Nowembrze i Decembrze znowu odciągnięte być, tak, że cały kurs do końca tego roku odciągnięty równie zostanie.

#### ARTYKUŁ SIODMY.

Ninieysza umowa będzie z obydwóch stron niezwłocznie ratyfikowaną, a wymiana w należytey formie wygotowanych ratyfikacyi naypoźniej za dwa Miesiące nastąpić powinna. W dowod tego my niżej wyrażeni Pełnomocnicy Cesarza Jmci i Króla Angielskiego Imieniem onychże terażniejszy Akt podpisali przy wyciśnięciu

naszych pieczęci. — Dan w Wiedniu dnia  
4. Maia 1795.

(L.S.) *Baron von Thugut.*

(L.S.) *Morton Eden.*

*Z Londynu d. 29. Maia.* Portugalia od Koa-  
licyi usuwa się. Z tey przyczyny zaka-  
zał Dwor tameczny wkładać na Hollender-  
skie okręta embargo (wyraz marynarski z  
Hiszpańskiego ięzyka wzięty, znaczy za-  
bronienie wyjścia okrętom z portu.)

Francuzi nie są dalecy od wnioscia z Au-  
gliją w ugodę. Kommissarze Republikań-  
scy z Panem *Eden* odprawując konferencyę,  
mówili, iż lubo Francya nie zezwala na  
zamianę Jeńców, chętnie atoli wszystkie  
inne sobie podane od W. Brytanii radaby  
usłyszeć propozycye, zwłaszcza te, które-  
by do ugody zmierzały, i owszem ciż oznay-  
mili, że Narod Francuzki po tylu swoich  
i obcych Państw okropnych klęskach dyspo-  
nowany jest ze wszystkimi Potencjami  
trwały pokoy zawrzeć, i wpływem swoim  
uszcześliwione widzieć Narody.

Klub nazwany *Bengalu* obchodził w Lon-  
dynie wspaniałą uroczystosć uwolnienia Pa-  
na *Hastings*. Odprawowany takowy festyn  
w Hotelu *Willis* prawdziwie Azyatycką pom-  
pę okazywał. Stoł nakryty był na 600.  
Osob. Wiwaty otaczały kolej rzesistemi  
puhary. Niech żyje sprawiedliwość! Niech  
wolność panuje! z ust do ust przechodziły  
powtarzane życzenia. Mnóstwo temu fe-

stynowi assistujących tak było wielkie, że ostatnich dni płacono za samo wniście po 50. Gwineow (100. czer: złt:) a jednak i za te pieniądze nie można było dostać biletu. Kompania Indyjska uczyniła ofiarę corocznie dawać Panu *Hastings* po 5,000. F. S. (złt: 200,000.) a to na okazanie wdzięczności za jego usługi znaczne.

Tutejszy Rząd przystępuje do Planu Nigrytów w Zachodniej Indyi uzbroić, którzy pod dowództwem doskonałych Angielskich officerów w terażniejszey wojnie wybornie służyć mogą.

Z Peterzburga donoszą, że 12. liniowych okrętów, i 6. fregat otrzymało rozkaz do Anglii płynąć, które na morzu północnym operacye czynić mają. Do Rosyjskich okrętów przyłączyć się ma jeszcze 12. Angielskich okrętów.

#### CZYNNOŚCI PARLAMENTU.

Pan *Wilberforce* podług swego przyrzeczenia 13. dnia Maia uczynił wniosek, że terażniejsze okoliczności we Francyi nie miały przeszkadzać naszemu Rządowi czynić projekta stosowne do powszechnego pokoju. Dodał, iż dla W. Brytanii bardzo jest zyskownie pokoy z Francją zawrzeć. Widoczna rzecz bowiem, że takowy może teraz w chwalebny sposob nastąpić. Przyчины, mówił, dla czego ten ważny wniosek tak długo zwlekał, są te: iż śludkie nadzieje go uwodziły, że Ministrowie albo

już w negocyacye pokoju wchodzą, albo  
 że wkrótce przynajmniej takowe rozpo-  
 czną, lecz gdy widzi się w tym zawiedzio-  
 ny być mniemaniu, a poznaie doskonale,  
 iż nadszedł moment konieczny zawarcia  
 pokoju, lubośmy do tych czas naywyższą  
 potęgę na morzu utrzymywali, wszelako  
 mocno się należy obawiać, ile gdy podług  
 świeżego traktatu Hollandyi z Francją po-  
 tęga morśka Francuzow tak znacznie i tak  
 silnie wzrosła, trzeba, żeby Republikanie  
 naszej floty złączonemi nie zniszczyli si-  
 łami, zwłaszcza gdy ich okręta wojenne  
 żadnego handlu więcey zaffaniać nie miały.  
 Twierdził, że znieść tego i na ieden moment  
 w swey duszy nie może, aby Cesarz tegoż  
 czasu Reskrypt wydał do Rzeszy niemieckiey,  
 w którym wyraża, że chce z Francją nego-  
 cyować, i aby razem czynił umowę z An-  
 glią, i takową aby podpisał, że wojnę z  
 Francją chce popierać. Takiego przeci-  
 wienstwa po Cesarzu Jmci pewnie spodzie-  
 wać się nie należy. A wreszcie gdyby  
 i na to zezwolić, że Cesarz iako głowa Rze-  
 szy Niemieckiey ow Reskrypt podpisał, ale  
 iako Król Węgierski, Czeski, i innych kra-  
 iow dziedzic wojnę popierać powinien,  
 tedy nie może się zupełnie determinować  
 przeciwko Francyi, gdyżby mu za nastąpie-  
 niem pokoju z Rzeszą Contingensa i po-  
 moc Króla Pruskiego uchylona została, cze-  
 go tym bardziey uczynić nie może, iż o-  
 świadczył się przez swoy Reskrypt, że trze-

ba z Francuzką Rzplłą negocyować. Hiszpania ogołocona wyniszczyła się, i chciałaby ugody. Z strony Sardynii także niemożna się nic dobrego spodziewać. Zaiście na samey tylko iedney teraz Rossyi nieiakas nadzieia, ale ieżli polityka doradza takowy zawrzeć allians, tedy aż nadto wiele iest do mówienia o tym. Gdy zaś Francya nie ma iuż tylu nieprzyiacioł, ile przedtym, i gdy tak rozciąglęy dla swey obrony linii zajmować nie ma przyczyny, zatym od zch do 300,000. więcey woyska w iednym punkcie stawić gdzie potrzeba może. Wygłodzić też Francyi nie podobna. Bo neutralni dowożą im zboża obficie, a żniwa tuż nadchodzą. Wolność ich uprzedza, a tryumfy za niemi tuż następują. Wszędy pomyślność. Wendeiści i Chouanowie poddali się. Toskania, Szwecya, i Prussy, uznały ją za Rzeczpospolitą. Konwencya w swey powadze i determinacyi nie zmienną iest iak dowodzą świeżo przytlumione bunty. Jakobinow ostatki dogorywają. W zachodnich Indyach małobyśmy zyskali przez tę wojnę, a wieleby nam utracić przyszło. W Indyach Wschodnich byliśmy w prawdzie beśpieczniejsi, ale któż zaręczy, że Indyscy Xiążęta i Hollenderskie tameczne woyska nie wezmą się przeciwko nam do bronni? Dodaymy, że lud cały Angielski upragniony iest pokoju, iako się okazuje z licznych adressow przezeń za pokojem podanych. A tak im okropnieysze są skutki

za popieraniem dalszym z gruntu naynie-  
sprawiedliwszey, i do tego naynieszczęli-  
wszey wojny, tym wspanialsze nadzieie  
cieszą nas, iż Rząd sam utoruie drogę do  
pokoju.

Mówią niektórzy, że Francya nie będzie  
mógła wytrzymać długo wojny. Ale kie-  
dyż to przydzie ten czas, że zabraknie  
wpływu do iey skarbow? i wzrostu do iey  
armiiow? Izaliż od roku do roku, od mie-  
siąca do miesiąca zwodniczą tą nie byliś-  
my ludzeni obietnicą? Trzeba się lękać,  
aby okropność powszechnego zapalu woj-  
ny w Europie w straszliwszych niż dotąd  
nie wybuchnęła skutkach, gdyby Rossya i  
Turcyia ieszcze przeciwne uformowały Par-  
tye. Staraymy się więc o nasze własne  
dobro, a wewnętrzne źródła dostatków i  
zbroyney siły wzmacniaymy, strzegąc i oby-  
czaiow dobrych utwierdzenia, i zagrani-  
cznych związkow silnie się trzymając, a  
błogosławieństwo pokoju nad spuśtoszenia  
wojny przekładać mieymy sobie za powin-  
ność. Uznaymy Francją za wolną, a roszc-  
ka Oliwna przyniesie nam naypiękniejsze  
owoce miłego pokoju.

(Odpowiedź PP. Windham, Fox, i innych  
w Dodatku.)

### F R A N C Y A.

*Opis dalszy zdarzeń 20. i następujących  
dni Maia w Paryżu, aż do 25.  
tegoż miesiąca zaszłych.*

Od Rewolucyi zaszłej w roku przeszłym

dnia 9. *Thermidora* (27. Julij) gdy *Robespierre* z współpracownikami ścięty został, przez 10. miesięcy wrzała stronników jego pozostałych zapalczywość, która lubo w zmniejszonej liczbie zagorzałych dowódców, atoli w zawziętości tak mocno rosła, że Jakobinizm, acz przytłoczony wielkim swym upadkiem, znowu się wzmagał, a członki jego formujący partją *de la Crete* nazwaną, raz tajemnym na zniszczenie Konwencyi dybały podstępem, drugi raz jawnie przez najzuchwalsze układy szły wzręcz do morderckich batalii, aby przeciwników swych kiedykolwiek potrafiły zwalczyć. Ztąd siła przeciwko sile, pogrożki przeciwko pogrożkom, a nawet i wyzywania się do bitwy jawne, a do ataku forsę strasznie zagrażały okropnością fatalną nie wiedzieć dla której strony. Dwa przedmieścia osobliwie zwawością i odwagą uzbroione ustawicznie nowe burze wzniewały, formując przeciwko spokojności Rzpltey pioruny. Przedmieście *St Antoniego* składające się z 3ch najzważniejszych w całym Paryżu sekcyi, to jest: *Quinze-vingt*, *Montreil*, i *Popincourt*, tudzież drugie Przedmieście *St Marceau*, które o ba roku 1789. najwięcej do zburzenia Bastylii przyłożyły się, teraz Konwencyą ledwie nie obaliły. Wszakże po uspokojonej już burzy sekcyi *Lepelletier*, iedna z czterech sekcyi, które najwięcej ratowały od upadku też Konwencyą, mająca na czele Reprezentanta *Legendre* dopraszała się,



aby wszystkich spisków spólników tak dnia 12. *Germinal*, jako i 11. *Prairial*, to jest: 11. Aprila i 20. Maia najsurowiej ukarano. Takowa prośba, gdy oklaski znalazła, rzekł Prezydent; iż Terrorizm z Royalizmem ohydną podniosły głowę, którey to hydry niezwłocznie sprawiedliwość odrasta-  
 iące uprzętnie iadowite kabały. Zawołano: Nie mów nam nic o Royalizmie, sami tylko sprawcami byli całego tumultu terroryści. Wszakże nie przestał na tey odezwie powszechney Henryk *Larivière*, wszedł na trybun, i w następnych wyrazach mówił:  
 „Niech mi tu nikt Royalistów nie wspomina. Co się mnie dotyczy, ja wyraźnie z tym się oświadczam, iż co niektórych iakoby Royalistów nam wskazują, są to w oczach moich barzo dobrzy Obywatele —  
 „A wszakci to owi, których złościwa postwarz lubi czernić tym imieniem, są Republikańscy prawdziwi, nieoszczędzający dawney krwi swoiey, dla odparcia Nieprzyjaciół od granic, a dziś na łono powróciwszy Ojczyzny, nie cierpiący zapamiętałych współ-braci rozpufty, oni to sami siebie poświęcili, aby reprezentacją Narodową od upadku zachowali. Gdy mnie samego porwali wczora buntownicy, w największym zginienia, mimo silną waszych Zandarmów obronę, zostawałem niebezpieczeństwie, od którego byłem oswobodzony, wiecież przez kogo? oto przez owych ludzi, których dziś Royalistami zowią. —

„Niewierzmy prawodawcy tym nieufnannym  
 „wołaniam przeciwko Royalizmowi. Miei-  
 „my na to baczność, że was chcą zupeł-  
 „nie od prawdziwych nieprzyjaciół waszych  
 „odwrócić, a ci są Jakobini, czyli Terro-  
 „ryści, a ukarzymy samych tylko zbrodnia-  
 „rzy. Kończę dopraszając się o wydruko-  
 „wanie tey petycyi i przybicie po wszy-  
 „stkich miejscach publicznych, oraz, aby  
 „roztrząsnęły ją pilnie Deputacye rządowe.  
 Takowy *Larivière* wniosek dekretowała Kon-  
 wencya.

Niektóre ieszcze zaszle, tak w dniu 1. Kwiet-  
 iako i później 1. *Prawial* (20. Maia) oko-  
 liczności, dla pamiątki tey straszney histo-  
 ryi, wspomnieć tu po krótcie nieubliżamy.  
 Gdy 20. Maia członki partyi *de la Crête* gó-  
 rę zupełną już były nad Konwencyą wzię-  
 ły, i gdy swoje dekreta nawet wydawały,  
 ieden z nich *Goujon* kuzyn *Barrera* rzekł, iż  
 niedosyć to dekreta pisać, trzeba nayspil-  
 niey zatrudnić się ich exekucyą. *Duque-  
 noi* żądał, iżby Deputacya bezpieczeństwa  
 generalnego skafsonana była, i iey władzę  
 aby Dyktatura *Quatorviralis* z 4rech osob  
 składająca się zastępowała. Nominowano  
 więc tę Dyktaturę z 4rech osob złożoną,  
 którą Kommissyą extraordynaryiną nazwa-  
 no, to jest: *Duquenois*, *Prieur de la Marne*,  
*Bourbotte* i *Duroi* ogłoszeni byli.

Soubrany wzywał osoby wszystkie iedno-  
 myślnością skoiarzone, aby tyranów 12go  
*Germinal*, czyli zwycięzców 1. Aprila zupeł-

nie pokonać i dobić. Takowy wniosek najwyższemi był oklaskami podsycany, gdy nagle odmienna scena wspanak wszystko przewróciła. Nie ustraszona bowiem obywatelów *Legendre i Talliena* dzielność nad wszelkie mniemanie wzbiła się wyżej.

Właśnie o w pół do iedenastej godzinie w nocy deputowani *Legendre i Delaloi* stawaia w sali, wrzaski nieprzyjazne i gwizdanie tłumi głos onych. *Legendre* wstępuje na trybun, prosi o milczenie, aby odpowiedział względem środków od Deputacy rządowych przedsięwziętych, na uśmieczenie burzy. Straszliwsze nierównie powstają hałasy. *Legendre* obkoczyli przeciwnicy. Toż pogrożki, targania, wołano głowy nam tego burzyciela, głowy tu zaraz potrzeba. *Tallien* chce go wesprzeć wymową, ale zakrzyczany i odpchnięty został. *Legendre* milczy spokojny, usuwa się z pośródka tłumu, i w krótcie znika.

Przez krótki czas nieprzytomności jego, liczba tryumfująca owych Reprezentantów *de la Crete* stanowi dekreta, a między innymi, aby niezwłocznie członki Deputacyi ocalenia generalnego aresztowani byli. — *Bourbotte* wstępuje na trybun i woła: że obowiązek na się włożony *Quatorvira* znaywiększą pełnić będzie odwagą, nawet gdyby przyszło i na szafocie życie skończyć. Gdy to mówi, słyhać biia allarm. Dywizya żołnierzy znasadzonemi bagnietami do sali maszeruje. *Legendre* i drugi także Re-

prezentant *Kervelegan* na czele. Deputowanych część nowe dekreta piszących ucieka. *Bourbotte*, *Poyssard*, *Prieur*, *de la Marne*, i kilku inni wstrzymują lęklivych i do silnego zachęcają oporu. Fakcyoniści znowu się gromadzą. *Peyssard* woła: Zwycięstwo! zwycięstwo! Nowo przybyli żwawiey nacierają. Silnie, bez krwi iednak rozlewu Deputowani z Deputowanemi walczą, pchną iedni drugich, nakoniec potężniejszą siłą *Legendra* partya do ustapienia przywodzi Deputowanych *de la Crete*. Niewiasty z trybunow iedna za drugą w nogi. Wspólnicy onych daley za niemi, sala przeczyszczona. Odgłosy, niech żyje Rzplta! niech żyje Konwencya rozlegają się po wszystkich stronach. Dopiero chcą i sami deputowani *de la Crete* umykać, ale warty onych wstrzymują.

W ten czas nakoniec *Vernier* poważny starzec wraca się na miejsce prezydencyi, gdzie aż do tego czasu niezważając na wszystkie przeciwności *Boissy d'Anglas*, spokojnie zasiadał choć mu grożono, choć wołano: ułtap ztąd, choć z przed iego stolika porwał ieden pieczęć, a drugi z rąk zachwalca wydarł onę i znowu na miejscu swym odłożył, wszystkie te okoliczności prezydującego *Boissy d'Anglas*, powinny były przerazić, ale nawet i pod ówczas gdy około godziny w puł do dziewiątey w pośród nayokropniejszych wrzaskow, rozżarzony człek zuchwalstwem z pika, na którą utkwio-

na dopiero zabitego Reprezentanta *Ferraud* głowa była, wszedł do sali, i stanął z nią przed samym prezydentem, wytrzymał to wszystko nieustraszony *Boissy d'Anglas* z największą stałością umysłu.

Gdy więc zwyciężająca Konwencya przeciwników, powydawała różne dekreta, już to na aresztowanie zbuntowanych, już względem przywrócenia spoykoyności w Paryżu, już aby dostarczona była ludowi żywność, zalecając, iżby ieden tylko gatunek chleba i jedney wagi, w całej stolicy był pieczony, sefsya dnia 21. Maia o wpuł do czwartey z rana zafolwowana została, do 7mey godziny tegoż dnia wieczorney. W tym czasie Paryż cały był pod bronią. Skoro zaś o 7mey zgromadziła się Konwencya, usłyszano zaraz bicie na alarm.

Oto dwie najwyższe sekcyje S. Antoniego i St Marceau, które zawsze najzagorzalszych miewały zaburzenia dowodzców, stanęły na placu Carrusel i armaty ku Sali Konwencyi wyrzycowały. Legendre, który pod ów czas prezydował, zachęcał kollegow, aby spokojnie na miejscach swych trwali. Następnie tym większe w Sali milczenie, im za Salą straszliwsze hałasy. Wkrótce Rabaud Pommier donosi Konwencyi, że Obywatele uzbroieni otaczający Konwencyą, ale uniknąć chcą rozlewu krwi, żądają po bratersku być przyjętymi. Tym końcem doradza, iżby 6.

Deputowanych wyznaczono z pośród Konwencyi, aby przybyłym flowa pokoju zaniesli, ktoreby poiednoczyły wszystkich umyſły i serce.

(*Reszta w Dodatku.*)

### S Z W A Y C A R Y A.

Z *Loussanne* dnia 26. *Maia*. Sąsiedztwo nasze z Francją, znaczną przez wciśnienie się w kraj nasz afsygatów, przyniosło nam szkodę. Łatwo się ich nabrało, lecz trudno teraz wydać. Na iarmarku w *Bellei* wszystkie towary za same tylko brzmiece przedawano znaki. Konie cenione po 25. *Ludorów*, żądano a y płacone by y po 10. tysięcy *liwraw*, a iak przyszło targu do iiac, skończyło się na gotowi nie.

Z *Bazylei* dnia 27. *Maia*. Mówią, że znajdujący się tu Hiszpański Posel *Yratte*, aktualnie Pełnomocnictwo otrzymał, aby z Obywatelem *Barthelomy* wszedł w negocjacye. — Oczekują tu także wkrótce Posła Sardyńskiego. Mówią, że Baron *Bartenstein* z strony Cesarza, iako Kommissarz tu przybędzie dla zaczęcia negocjacyi z Rzeszą Niemiecką.

Tym czasem ieszcze się nienamyślono, czyli w *Bazylei* albo w innym Mieście nowy kongresz pokoju otworzony będzie. Negocjacye Posła *Hessen Caselskiego* *Waiz* względem zamiany niewolników, są uskutecznione.

*Lifty* z *Marsylii* i *Toulonu* donoszą, że się lud wraca tam do Religii dawney. Xięza nawet konfytucyini odwołują publicznie swe błędy. W *Marsylii* 9. kościołow inż otworzono. W okolicach *Lugdunu* tysiącami lud wychodzi na spotkanie Misyjonarzów, których tam *Arcy-Biskup* wysyła. Duchowni konfytucyini łączą się do zwyczajnych kościoła Rzymskiego obrządków, i dopraszają się, iżby przywróceni byli do uczestnictwa oyców swoich.

## S Z W E C Y A

Z Sztokholmu dnia 20. Maia. Wynaleziony przed laty dwoma sposob gaszenia požaru, dopiero odkrył P. Aken Patryotycznemu towarzystwu Szwedzkiemu, a ten jest następujący:

Do Oxestu iednego, nierachuiąc wody i gliny, potrzeba wziąć 20. funtów czerwoney ziemi, 30. funtów alunu, i 40. funtów koperwasu.

Trzeba, żeby glina była dobrze kleista; tak długo zaś ma być wodą rozrabiana, do poki niebędzie tak iak rzadka kasza; większa część iey powinna być przez sito przesiana, i tylko to co się na sicie pozostało, odrzuci się. Gdy glina tak osiadła, że spod naczynia zajmie, trzeba w ten czas stojącą na niej wodę odlać. Z tak rozrobioney gliny, nie to, co na spodzie zostaje, lecz spływ wierzchni używa się, i tym oxest aż do połowy napełnić trzeba.

Po czym należy 35. sztułów (40. Berl: kwart) wody gotować w żelaznym statku, któreń najmniej 50. sztułów trzyma: w którą 30. funtów alunu, 40. funtów koperwasu, i 20. czerwoney ziemi, na proch to wszystko starłszy, wsypać w oxest, ale wprzód przesiał, w oxestcie zaś należyćie rozrabiać trzeba.

Szczególniey zaś baczyć należy.

- 1). Bierze się garnek gliniany, któreń nie szumi, ani się burzy kropiąc go sylwaserem.
- 2). Używa się sito drotom mosiężnym przeplatane, i tak drobne, iak do przesiewania kaszy.
- 3). Najlepszy do chowania tego jest oxest, dziura szpuntowa powinna mieć 6. cali długości, i 4. cali szerokości, tak ażeby można warząchwią w niej obracać; dziura zaś średnia do odlewania, ma być 2. cale szerokości; dziurę szpuntową trzeba dobrze zatkać. W zimie stawia się oxest do sklepu, lub ciepłej izby, w lecie zaś do stodoly, a najlepiey na wozie, ażeby mógł być szybko przeprowadzo-

nym: co 14. dni trzeba masę tę całą do-  
bize poruszać w oxelskie.

- 4). Sikawkę wodną trzeba często wodą przeplo-  
kać, ażeby była zawsze czystą; a po ugasze-  
niu pożaru ognia, powinny być rury wodą wy-  
czyszczone, ażeby nic z tey do gaszenia flu-  
żącey masy w nich nie zarknęło się. Potym  
należy ją rozebrać, wychędożyć, i na suchym  
mieyscu trzymać.
- 5). Gdy mało tey masy potrzebuie się do uga-  
szenia w momencie największego po-  
aru; tedy wielkie sikawki nie są wcale u-  
yteczne; przeciwnie lepsze są małe, które dwoie lu-  
dzi przenieść mogą na wyższe piętra, i na  
wszystkie wystawy, gdzie tylko potrzeba.
- 6). Ubodzy ludzie, którzy koperwasu i alunu ku-  
pić sobie nie są w stanie, mogą przygotować  
sobie zawczasie beczkę suchej, i przegno-  
ionej gliny, i wmieszać w nią 4. sztuły czer-  
wonej ziemi; gdy pożar się zdarzy, niechaj  
wodą to rozrobją, i szuflami lub miotłami w  
ogień rzucą; sposób ten przyniesie także  
dobry skutek, lecz używszy doń alunu i ko-  
perwasu, daleko jest pewniejszy i lepszy.

*Z Sztokholmu dnia 26. Maia.* Przystęp Kró-  
la Szwedzkiego jako Xcia Pomeranii do pokoju mię-  
dzy Francją i Prusami zawartego wkrótce na Sey-  
mie w Ratyzbonie oświadczony zostanie. Skutki  
tey s kochliwej wojny zaprzestaną więc daley dla  
Pomeranii być uciążliwemi.

## W Ł O C H Y.

*Z Medyolanu dnia 29. Maia.* Przy Piemont-  
skich granicach mała wojna, lecz się żywo popie-  
ra. Zapewniają, że Xże Piemontu, i Arcy Bi-  
skup Turyński Królowi Sardyńskiemu mocne czyni-  
li przełożenia o potrzebie pokoju, i dla tego wy-  
dany już rozkaz z Francją wchodzić w negocya-  
cye.



## KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

*We Wtorek d. 16. Czerwca Roku 1795.*

## A N G L I A.

Z Londynu d. 29. *Maia*. W Indyach Wschodnich dwie nowe odkryte są wyspy. Jedną Kapitan *Hayes* płynący na okręcie *Clarence* z *Bengalu* do *Batawii* znalazł, i wziął w Possessyą one imieniem Króla W. Brytanii. — Drugą Kapitan *Page* z okrętu *Halcyon* postrzegł od *Batany-Bay* płynąc, i obiał na imie Ziednoczonych Stanow Ameryki.

Sławny Autor Historyi *Johnson*, i Historyi Korsyki, *James Boswel* w tych dniach umarł.

## DALSZE CZYNNOSCI PARLAMENTU.

Pan *Windham* odpowiedział na mowę Pana *Wilberforce* w następujących wyrazach: iż nie tylko wprowadzać takie projekta należy, które okazują cō możemy zyskać w czasie pokoju, ale nawet i cō stracić łatwo, powinniśmy roztrząsać. Gdyby nasze Armie były zwinięte, a floty w portach pozarzucały kotwice, wątpię atoli że byśmy spokojnie tym samym przepędzali arkadyjskie czasy. Czyliż pamiętać na o nie mamy, co się przez tyle czasow działo we Francyi? a teraz izali nas nie

powinno tym bardziej przerażać, że oto niedawno kupa rozwieźla chałastry do Konwencyi wpadła, a głowa iednego Reprezentanta wbita na ostrzu Piki przemawiała z Prezydentem. Prawda, że niektórzy z naszych sprzymierzeńców odsunęli się od teatru wojny, atoli pomoc Rosysi czyliż tak ma być mało znacząca? Nie możemyż iey ufać? Zapewne nieprzyjaciel wkrótce przeciwnych dozna wojennego losu odmian. Hasłem iego ucieczka będzie. Na tym zakończył mowę, iż tylko Jakobini pokoiu życzyłyby mogli.

Pan Fox obszernie mówił tak przeciwko wojnie, iako i Ministrom. Chwalił postępek Króla Pruskiego iż pokoy zawarł, także Wielkiemu Xciu Toskanii pochwały dawał. „Cożeśmy to zyskali w tey wojnie? „rzekł daley: chcieliśmy ratować Hollandyą, „ta zginęła. Usiłowaliśmy w Zachodnich „Indyach wyspy Francuzkie w nadgrode „za szkody wojenne utrzymać, lecz i te „nam znowu odebrane. Cesarz dla Niemiec „zapewne pokoy zawrze, i mnie nawet „upewniono, że Panu Eden we Francyi „wiedziano, iż ieśli Anglia zechce, to ła- „two z Francyą do ugody przyiść może. „Przeciwi się iednak temu Dworska strona. „I woli Narod cały zgubić, niżli odstąpić „uporczywych swych układów. A zatym „naszych Ministrow takowe zamiary poczy- „tane być powinny za nayszkodliwsze ro- „działowi ludzkiemu. Każdy bowiem ludu

„przyjaciel, który zna Prawo Człowieka,  
 „i umie one szacować, będzie takowemu  
 „złorzeczył systematowi, które na stracie  
 „jednych Obywateli zasada szczęście dru-  
 „gich. Jeszcze raz oświadczam, że dzie-  
 „ła Francuzow za wspaniałe uznaie, i mam  
 „one za pomyślne zdarzenie, przez które  
 „tyranow przemoc znacznie nadwątloną zo-  
 „stała.

„Ganie ia w prawdzie owych okrucieństw  
 „zapędy, których się dopuścili w stracie  
 „partyi, chciwe panowania, bo tak przeko-  
 „nywa mię zdrowy rozum i prawdziwa po-  
 „lityka, iednak co chwalebneho, nigdy po-  
 „tępiac nie będę, zawsze powiem, że wol-  
 „ność jest uszczęśliwieniem człeka, a ró-  
 „wność na prawach ufundowana hamulcem  
 „jest barbarzyństwa i despotyzmu. Chce  
 „Anglia daley wojować? Izaliż więc pra-  
 „gnie do ostatka wyniszczyć się? izali o-  
 „statniey zguby swey nieleka się? onaż to  
 „popieraiąc wojnę będzie niezgody i mor-  
 „derstwa, w kaźdey Europy stronie wznie-  
 „cac? małoż to iuż wylało się krwi? trze-  
 „baż, aby potoki oney niewysychały? Iza-  
 „liż wszystkie skarby wyniszczac będziemy?  
 „które i tak są wypróżnione, a to dla sa-  
 „mey zawziętości na Francya Ministrów na-  
 „szych? Woyna ninieysza iako podobna jest  
 „do Amerykańskiey, tak równie się i za-  
 „kończy. A my zamiast zysku, czekaymy  
 „straty i owszem w nieszczęściu pogrąże-  
 „ni, zamiast nabycia laurow od ninieyszych

„i potomnych wieków złorzeczeństw i hań-  
 „by spodziewamy się.

Na to Pan *Pitt* — Wiele mówiono o stracie Hollandyi, lecz słuszną rzeczą byłaby choć raz wysledzić izali dla całej Europy znaczny ztąd zysk nie wyniknął, że Hollandya w ręce Francuzkie popadła. Pewnie by już to przed laty dwóma nastąpić musiało, gdyby temu Anglia niazabiegła. — Hollandya cierpi za prawdę na tym, lecz dla całego świata szczęśliwsza ta okoliczność jest, że Hollandya póki była w lepszym stanie z Francją nie została złączona. Znam, że koalicya jest osłabiona nieco, wszakże spieszyć się do negocyacyi za prędko ieszcze, sądzę iednak, że ugodą nie nadto jest daleka. --

Mówił daley o dykredycie afsygnatow i o zbytecznych wydatkach, iż w iednym Miesiącu większą czynią summę, niżli Anglia przez cały rok wydaie. Na koniec dodał o handlu, iż ten zupełnie zniesiony, i o niedostatku żywności, a ztąd o powszechnym pospólstwa nie ukontentowaniu. W naszej mocy jest mówić on zniewolić Francją teraz do pokoju, ale zniszczmy ją pierwey do reszty, a naszego zamiaru tym lepiej potrafić dopiąć.

Powtarzam to, iż oczekuję pogodniejszego momentu do negocyacyi. Odważne popieranie wojny przez krótki czas ieszcze przyniesie nam trwałą i chwalebny pokoy.

Po tey mowie Izba wotowała za projektem Pana Wilberforce było wotow 86.

a przeciwnych 201. Większość zatem z partyi Ministrowskiej wotami 115. była.

## F R A N C Y A.

### *Reszta zaszłych zdarzeń w Paryżu.*

Takowe żądanie przyjęte iednomyślnie zostało, i zaraz Konwencya wyznaczyła Reprezentantow Laloi, Tavau, Mathieu, Porcher, Boudin i Karola Delacroix aby do ludu zgromadzonego dokoła Sali takie poselstwo odprawili. Ostatni z tych Deputowanych wkrótce się wraca, i donosi, że Kommissarze Konwencyi są mile przyjęci, i że ieden z batalionow zebranych na Caruselu żąda, iżby mu wolno było przez deputowane osoby adres do Konwencyi podać, Konwencya dozwala.

Wchodzi do sali osob sześć. Mówca doprasza się imieniem ludu chleba i Konstytucyi R. 1793. tudzież, aby uwolnieni byli wszyscy patryoci od 9. dnia Thermidora w areszt pobrani (szmer na to wielki) Prezydent zaleca milczenie, „ iesteśmy determinowani, rzecze daley Orator, „ umrzeć „ wprzód, niżli od naszych odstąpić żądań „ Nic się nie boję. Znają mię wszyscy w „ moiey sekcyi. Zowie się St Gier. Niech „ żyje Rzplta, Niech żyje Konwencya Na- „ rodowa, ieśli ona przyiaciołką iest proźb „ naszych, i one, iak nie wątpię skuteczni.

Mimo odezwę z tak małym dla Konwencyi respektem wyrażoną, Prezydent nie tylko z łagodnością odpowiedział, iż będzie zawsze obowiązkiem Konwencyi o żywność

starać się i Konstytucyą R. 1793. w najlepszych uorganizować prawidłach, ale nadto Reprezentant Gofsouin sądził za przyzwoitą rzecz doradzać, aby Petycyoniście dał Prezydent uciśnienie braterskie na znak pokoju. Dekretowała to Konwencya, a Prezydent wykonał.

Zatym Laporte imieniem Deputacyi złączonych doniośł, iż na Carruselu spokojność zupełna, lud ukontentowany z braterstwa zabiera się do rozeyścia, zatym Konwencya może bezpiecznie swą zasolwować Sessyą. Działo się to o 11. w nocy, a Sessyą na 8. iutrzeyszą godzinę zrana odłożono.

Ale się w krótcie dało widzieć, iak nie wiele trzeba było ufać zwodniczym buntownikow oświadczeniom, i iak zle uczynił Gofsouin doradzając wezwanie do braterstwa zdradliwych podżegaczow nayniebezpiecznieyszego rozruchu.

W nocy po całym Paryżu wielka niespokojność. Hałas y i nawet wystrzały od przedmieścia S. Antoniego słyszane były. Liczne patrole mocnemi wsparte batalionami, po wielu domach przez całą noc sprawiły czucie. Aż przecie nadszedł dzień, i Konwencyi Sessya nastąpiła. Zaraz wydane rozkazy, aby Reprezentanci Delmas, Gillet, i Aubry, siłę zbroyną Paryzką co nayrychley na wszelkie przypadki po nlicach rozstawili.

W czasie takowych obrad Konwencyi Treilhard imieniem Deputacyi ocalenia do-

nioff o negocyacyach dalszych w Bazylei ,  
 a mianowicie o przydatkowej umowie pod-  
 pisaney tamże d. 28. Floreal ( 17. Maia )  
 Dzień cały spokojnie przeszedł. O godzi-  
 nie 5. wieczorem przed Trybunałem Depar-  
 tamentu Paryzkiego stawiony Jan Quinet  
 Towarzysz Slosarz rodem z Paryża Rok 48.  
 maiący. A gdy przekonany był , iż nosił na  
 pikę wbity Rezydentanta Ferraud głowę po  
 ulicach , toz do ogrodu Thuilleres i nawet  
 do sali Konwencyi z nią wszedł i przed  
 samym Prezydenta stolikiem stanął , skaza-  
 ny był podług prawa na śmierć i oddany  
 w ręce katowskie. Stosownie do tego De-  
 kretu o godz: 8. wieczorem prowadzony był  
 na plac de grève. Nie było więcey nad  
 30. Gwardyi Narodowej przy szafocie.  
 Gdy z wozka zstępował , niewiaſty gwar-  
 dyą rozegnały , a winowaycę porwawszy ,  
 z wykrzykiwaniem tryumfu swego na przed-  
 mieście S. Antoniego proſto z nim polecia-  
 ły. O godzinie 9. stanęły liczne dywizye  
 pod bronią , ale gdy oszczędzano wylewu  
 krwi , skutek nie nastąpił żaden. Y owszem  
 przedmieszczanie większą zuchwałość oka-  
 zywali , gdy się obstawili wozami gnoiem  
 nałożonemi , a z ulic swoich bruki powy-  
 mowali , co znaczyło przygotowanie do od-  
 poru , iednak rząd przez całą noc żadnego  
 nie kazał używać gwałtu.

Nazaiutrz dnia 23. Maia Deputowani o  
 godz: 8. z rana do sali Konwencyi zebrali  
 się. Poſtanowiono zaraz najmocniejszey

użyć siły przeciwko niewiaſtom, które wczora odbiły na śmierć prowadzonego, i przeciw S. Antoniego przedmieszczanom, którzy wsparli zuchwałość kobiet, a po wczorayszym do braterstwa przyięciu, dzisiejszey nocy uzbroili się po nieprzyacielsku.

Wymawiał się Gofsuin z swej omyłki, że doradzał uciskanie braterskie dla rokoszanow, a Laporte rzekł, tak wielkie tych szaleńców jest zuchwalstwo, że wasza dobroć i wszelkie pobieżanie w tey mierze największą będzie przeciwko Oyczyźnie zbrodnią. Wasze Deputacye uznały potrzebę użycia tu najsilniejszych szrodkow do uśmierzenia tych zuchwałcow. Tym końcem projekt następujący podać wam zaleciły.

Konwencya Narodowa uważając, iż fakcyoniści przedmieścia S. Antoniego d. 1. i 2. Prairial (20. i 21. Maia) targnęli się uzbrojeniu na Konwencyą Narodową, że wyrzucali armaty na samą Reprezentantow Narodowych salą, aby gwałtem wymogli od nich dekretu, które w każdym przypadku wolnego zdania być powinno skutkiem, uważając, iż ciż Fakcyoniści zagrażają i teraz ieszcze żalobnym kirem przyoblec Francją, że ich zamiarem jest szczęśliwą opoche oddać pokoiu, któryby los Francyi w pomyślności stały utwierdził, uważając, że reprezentant Ferraud zamordowany jest na swym urzędzie, że wielu Reprezentantow zelżonych, poszturchanych i zbitych okrutnie zostało, że jeden z łotrow



osadzony na śmierć, wyrwany jest gwałtownie z pod miecza sprawiedliwości, któremu Fakcyoniści S. Antoniego schronienie u siebie i obronę dali, uważając nakoniec, iż przyzwoitą jest rzeczą, aby prawu przywrócone było panowanie, a Reprezentacyi Narodowej powaga i wspaniałość władzy rządowej, zatym Konwencya dekretuje. 1.) Mieszkańcy przedmieścia S. Antoniego imieniem prawa, będą wezwani, aby niezwłocznie wydali zaboyców, którzy Reprezentantów zabiiali, a mianowicie tego, który wczora od ukarania śmiercią jest wyrwany. 2.) Równie oddać mają zaraz armaty trzech sekcji. 3.) W przypadku oporu mieszkańcy S. Antoniego ogłoszeni będą zabuntownikow, a zatym do podziału chleba należeć nie będą, a obywatele Rżpltey wierznych sekcji póydą zbrojni przeciwko nim, iako przeciw rebellizantom. 4.) Ten dekret wydrukowany i ogłoszony będzie w Paryżu, tudzież do siły zbrojney rozestaney zostanie. 5.) Deputacye rządowe użyją wszelkich szrodkow, aby takowy dekret we wszystkich swych punktach bez odwołki był uskuteczniony.

Projekt w pośrzed oklaskow przyięty i jednomyślnie dekretowany został.

W tym czasie właśnie za powrotem z Hollandyi Sieyes przybył do Konwencyi z doniesieniem o czynnościach na Missyi w Hadze dopełnionych i o traktacie tamże podpisanym 28. Floreal (17. Maia) i alliansie

odpornym i zaczepnym z wielkim dla Rzeczypospolitey Francuzkiey awantażem. Wydrukowanie tego rapportu i do 3. dni odłożono ratyfikacją.

Tym czasem znaczne dywizye żołnierzy stały na przeciwko ulicom przedmieścia S. Antoniego. Około godziny 10. z rana 20. tysięcy ludzi zbroynych, mając na czele Reprezentanta wniść tam gotowe były, lub ieśliby się broniono, atakować z największą determinacją chciały, lecz postrzeższy rokoszanie, że się większey nie równie oprzeć sile nie potrafią, gdy całego miasta sekcyje mogłyby na nich uderzyć, przeto wyffali do Konwencyi Deputacją.

Lecz ta nieprzyjęta, pókiby zupełnie Dekretowi Konwencyi nie ulegli. Nayprzód sekcyja *Popincourt*, a potym i całe przedmieście *St Antoniego* armaty oddało i broń złożyło. I na tym cały rozruch skończył się.

Sesysa zakończyła się doniesieniem, że 24. Floreal (18. Maia) woysko Republikantkie znaczne nad Piemontanami odniosło zwycięstwo.

Dnia 24. Maia sądy z Kommissyi militarney złożone są przeciwko buntownikom. Dekretowała wprzód Konwencya, iżby rozstrzelani byli, wszakże takowa kara śmierci na gillotynowanie odmieniona.

Spokojność teraz zupełnie panuje w Paryżu, a rozchodząca się wieść, iakoby wykucyi 14. Deputowanych przeszkodzono nie potwierdza się.

Na teyże Sessyi Konwencya wydała dekret, iżby trzey wielcy zbrodniarze Barrere Collot d'Herbois i Billaud de Varennes, którzy na wyspę zawiezieni byli Oleron, przed Trybunałem Charente inferieur, a Duhem i inni w Ham zostający, aby w d'Eure i Loire do sądu oddanemi zostali. A zaś przeszedłszy Minister wojenny Bouchautte, także ex Maire Paryża Pache, Marchand, Audouin, Heron i inni dowodzczy Jakobinow będą stawieni przed militarną Kommissyą w Paryżu.

Między buntownikami dnia 20. i 21. było wielu, którzy się w niewiaśc stroy przebrali. Konwencya dekretowała, że wszystkie niewiaśc, któreby w większey liczbie niż 5. na ulicach zgromadzone były, aresztowane zostaną.

Przy lesie Boulogne nazwanym blisko Paryża i w St Denis mają być obozy założone.

Do Lugdunu wysłano silne korpus wojska dla utrzymania spokoynosci.

Od czasu rewolucyi pierwszy raz użyte było wojsko liniowe na uśmierzenie buntu.

Treilhard imieniem Deputacyi ocalenia Konwencyi doniósł, że Saski Elektor przystepuje do umowy z Prusakami zawartej względem neutralney linii. Równie też oznaymił, że Landgraffowie Helsen Casel i Darmstadt swe kontyngensa od armii Rzeszy cofnęły.

Mówią, że Generał Pichegru znowu do Paryża przybył.

Dla dogodzenia ciekawości Czytelników naszych w doniesieniu smutnych zdarzeń, któremi od 20. Maia dni kilka w Paryżu były zajęte, opuściliśmy wyrazić szczeguly dwie ieszcze 17. zaszle, przeto ie tu wkrótkości kładniemy.

Gdy Kommissya wyznaczona 7. *Nivos* (27. Decemb: R. 1795. do roztrząśnienia papier w *Robespiera*, zakończyła swoje czynność, Konwencya dekretowała, iżby takowe papiery ze ws ystkiemi szczegółami oddane były Deputacyi ocalała generalnego, a ta iżby w archiwum one złożyła Narodowym, zalecono.

Tegoż dnia osobliwszy plan cyrkulacyi pieniędzy przez *Jean-Bon-Saint-André* wniesiony za stanowił uwagę wielu. Oto zasady iego wynalazku.

Mówi on, iż metal złota, srebra i miedzi, gdy przyjęty iest za znak szacunku iakichkolwiek rzeczy, falszwyw sprawie im wymiar wszystkiego, co pod sprzedaż podpada, a zatym gdy więcey mają obce Mocarstwa pieniędzy niżli Francya, zatym wszystkie nasze towary i prace z czasem pochłoniene być mogłyby od tych, którzy nas przewyższają kruszczu mnostwem, i barzicy imaginarynym, niżli prawdziwym ieh walorem.

Uważa w tym swoim planie, iż w roku 1788. dzień robotnika pracy równał się dziewięć i pół funtom chleba, gdyż za 19. sous zarobione, tyle go można było kupić, a w Anglii za 33. sous na dzień także zarobione, tyleż przedawano chleba. A zatym chleb iest prawdziwym wymiarem wartości, a metal zmyślonym i cale niepewnym.

Z tey obserwacyi wiele konsekwencyi wyprawadza stosownych do swego systemu, a takowe są:

1mo. Korzec zboża będzie iednostką pieniężną, a zatym wszelkie towary, prace, lenungi, jurgielty służących będą zaręczone samym tylko w naturze zostającym zbożem, a opłacone afsygnatami będą oznaczającymi takowe zboże, które to afsygnaty stęplowane tym końcem i zapewnione być

maią od miejscowego urzędu, podług ceny miejsca, miesiąca, i urodzaju. Prawo niepowinno zatrudniać transakcyi żadnych, przeto wolno będzie zamieniać lub stypuować odmianę obiektu jakiegokolwiek pracy, za obiekt innej pracy.

220. Same tylko afsygnaty będą zaręczeniem legalnym służącym do dobiecia targu, czyli ukończenia kontraktu. Wielość afsygnatów będących w cyrkulacyi pomnożona być nie może, chyba na żądanie o wywielców, którzy okażą hypotekę w zbożu wyiszą, niżli summa całej masy cyrkulować mających afsygnatów będzie wynosiła.

230. Dochody z dóbr Narodowych będą zapewnione. Wszelkie dzierżawy składające dobra Narodowe Ziemianom oddane będą w arędę dożywotnią. Po śmierci dzierżawców, innymi puszczone będą tymże prawem, a co zmarły przemysłem swym i dobrym gospodarstwem przyczynił, to jego dziedzicow będzie własnością.

4to. Złoto i srebro nie będą miały kursu żadnego, zgoła cyrkulacya wszelka za towar, pracę i służbę ustanie kruszcowych pieniędzy. Złoto i srebro gdy kto w depozyt zechce oddać, w domu Mennicy przyjęte będą. Właścicielom da się na nie rewers, którzy skoro zarekwirują, nazad im w naturze oddana będzie ich własność.

5to. Póki w naturze pobor nieprzyidzie do skutku, obmyślony będzie sposób na nieuchronne Rzpłtey wydatki przez produkta dóbr narodowych, i przez afsygnaty mające pewność na tychże dobrach zaręczoną. — *Bourdon d'Oise* zbiął takowy projekt. Możemy to później donieść.

## H O L L A E D Y A.

Z *Hagi dnia 2. Czerwca*. Gdy extraordinaryni Ambassadorsowie nasi, *Grasfield* i *Sitters* w nocy 30. Maja do Paryża odiechali dla doniesienia o Ratyfikacyi aliansu traktatu między Francją i Holandją, wkrótce przybył od naszego Ministra *Blauw* z Paryża Kurjer z doniesieniem, że

Konwencya na Sessyi 27. Maia takowy alians ratyfikowała. Ztąd wszczęła się tym żywsza radość, gdyż od tego punktu exystencya polityczna Rzeczypospolitey, i ustalenie naszej niepodległości zawisło.

Gdy teraz niezawodnie przyiść ma do wojny z Anglią, przeto zatrudniają się tu żywo przygotowaniem floty, a to z największą pilnością, aby niczego do takowey wyprawy niebrakowało. Mianowany jest Obywatel *Paulus* Ambasadorem do Paryża.

Z Bruxelli donoszą, że cała Francuzka Kawalerya stojąca w Belgium, otrzymała ordynans maszerować do Renu. W Neuport i Ostende pilnie pracuje 10,000. ludzi około wyczyszczenia portów i naprawowania wałów, co też i przy Sluys czynią. Z Belgium 30,000. sztuk drzewa do Francuzkich Portów w pomoc marynarki posłano, 70. tysięcy dębowych kłoców ma być tamże transportowanych.

Dnia 29. Maia uroczyła Deputacya Generalnym Stanom podała plan do powszechnego zwołania ludu Batawskiego, i formowania Konwencyi Narodowey. Plan ten między innymi zawierać się ma w następney treści: 1.) O podziale ludu. 2.) O ważności głosów i skutku onych. 3.) O Elektorach. 4.) O Reprezentantach. 5.) O czynnościach Konwencyi Narodowey. 6.) O sposobie deliberacyi. 7.) O odpowiedzialności Członków. 8.) O zmienienu Narodowey Konwencyi.

Z Konstantynopola donoszą, że rząd Turecki Szkoły wystawił, w których uczyć mają języka Francuzkiego, Włoskiego, i Architektury wojenney. Mówią, że Hospodar Wołoski i Woiewoda Mołdawski, odmienieni być mają.

### N I E M C Y.

Z *Bremerlehe* dnia 27. Maia. Reszta wojsk Angielskich wsiadła już na okręta, i czeka tylko wiatru pomyślnego. Angielska Kawalerya mia

takoż na tychże okrętach płynąć, i była już w marszu aż do Bremen, lecz otrzymała kontra-ordynans, aby się złączyła z armią Cesarza. W porząd ustawnych pogłosek ugody, wielkie przygotowania wojenne mocniej straszą, niż powieści gazety cieszą.

*Z Berlina dnia 2. Czerwca.* Minister Baron *Hardeberg* z Bazylei do Potzdamu, a ztamtąd przybył tu do Berlina.

Osadzeni dawniej w Magdeburgu niewolnicy Francuzcy, udali się teraz do Duisburg. Maią tam być zamienieni.

*Z Ratyzbony dnia 26. Maia.* Sejm tutejszy zgodził się już na 4ry punkta względem dalszych swych deliberacyi, które 1. dnia Junii rozpoczęte, a 14. t. m. zakończone być mają. (1.) Obowiązać Cesarza, aby otworzył negocyacye pokoju stosownie do poprzedniczey deklaracyi od niego wydanej pod datą 22. Decembra 1794. roku, tudzież mając wzgląd na oświadczenie pośredniczych Króla Jmci Pruskiego starań do powszechnego pokoju zmierzających. 2.) Zostawić Cesarzowi, aby czas i miejsce obrał na rozpoczęcie Kongresu, a proponować Miasto Frankfurt, w nayprętszym ile możliwości czasie. 3.) Postanowić za fundament negocyacyi *in Statu quo* takie, iakie było przed zaczęciem wojny między Imperium i Francją, oraz ugodzić się nawzajem względem zobopólnych granic. 4.) Proponować Deputacyą od Rzeszy Niemieckiey z 4rech Stanów Katolickich, i 4rech Protestanckich złożoną, to jest między Elektorami, Saskim i Mogunckim. Arcy-Xiążęciem Austryackim i Xciem Bawarskim z iedney, a między Xiążętami *Bremy, Würtembergu, Hesen-Cassel*, i z Miast *Frankfurtu i Auszpurga* wybranemi Deputatami, z drugiey strony.

### D O N I E S I E N I A.

Przy zaboystwie dnia 1. Czerwca popełnionym, zabranych pieniędzy nienamieniam, bo ich trudno

wynać, lecz zginęły następujące rzeczy: Jedna Tabakierka na piorka do zębów, podługowata, z Słoniowej kości, z złotemi obrączkami, kameryzowana stalą przednią Angielską, malowanie na wierzchu oznaczało Pastera z Pasterką stojące, wyrażając mu ykę na fularce, i kobietę siedzącą na ziemi paszącą owce, we środku zwierciadło, i wybita axamitem. Jedna tabakierka mała wyso-ka okrągła, emaliowa wpadając w kolor cynamono-ny, ktoby widział przedającego takowe, lub kupującego, a o tym dał znać Szlach: Prezyden-towi M. W. JP. *Raffatowiczowi*, odbierze przy-zwoitą nadgodę.

Za Rogatkami Wolskimi przy Warszawie, na gruncie Woli Karolowej, jest do nainya każdego czasu Browar obszerny, murowany, z wszelkimi do tego służącemi budowlami i naczyniami, chcą-cy niać takowy Browar, niech się uda do Urod: *Gorskiego* w tym e Browarze mieszkającego.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż Apte-ka z Medykamentami, Receptami i rekwizytami: Srebro, Meble, Suknie, Bielizna, Pościel i inny sprzęt domowy różny, na mocy rezolucyi Szlach: Magistratu M. W. zasłę, przez Urząd Ławniczy Miasta tego na Licytacyi publiczney w kamienicy Szl: *Roesler* Braci i *Hurtyga*, przy ulicy Krako-wskie Przedmieście pod Nrem 451. sytuowaney na 3cim pięrze za gotowe pieniądze, o godzinie dru-giej po południu dnia 17, 18, i w dni następują-ce miesiąca Czerwca roku bieżącego 1795. sprze-dawane będą.

Dnia wczorayszego między godziną iedenastą i dwunastą zginęła Suczka Bonońska mała, do wpoł ostrzyżona, z pyskiem także ostrzyżonym, sierści białey, łaty czarne na niey mająca, ktoby ją za-trzymał u siebie, lub miał o niey jaką wiadomość, niech się zgłosi do Kantoru Korrespondenta, a przyzwoitą odbierze nadgodę.